



Sygn. akt III CSK 65/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Barbara Myszka

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Transportowo-Uługowo-Handlowego "A.
" sp. z o.o. w R.

przeciwko Rafinerii T. S.A. w T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2008 r.,

na rozprawie

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

w [...]

z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 (pierwszym i trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, oddalając skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił w części, tj. do wysokości kwoty 3.005.387,77 zł, powództwo o zapłatę kwoty 4.207.366,30 zł dochodzonej tytułem naprawienia szkody wynikającej z niewykonania zobowiązań umownych, a obejmującej utracony przez powoda zysk w następstwie nieodebrania przez stronę pozwaną zamówionego oleju oraz kary umowne, które powódka zobowiązana jest zapłacić swoim kontrahentom. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, uwzględnił apelację strony pozwanej w ten sposób, że zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w części uwzględnionej przez Sąd pierwszej instancji, a apelację strony powodowej oddalił w całości.

W ocenie Sądu odwoławczego zasługiwał na uwzględnienie, sformułowany w apelacji strony pozwanej, zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. wskutek oparcia wyroku na dowodach, które uległy prekluzji, a także zarzut nieudowodnienia szkody. Sąd ten wskazał na dowody, które Sąd I instancji dopuścił z naruszeniem art. 479¹² § 1 k.p.c., w tym zwłaszcza dowód z opinii biegłego, który nie mógł być podstawą ustaleń co do wysokości szkody. Przeprowadzając ten dowód Sąd I instancji nie zastosował art. 232 zd. 2 k.p.c., ponieważ nie zademonstrował dopuszczenia z urzędu tego dowodu wobec braku stosownego postanowienia dowodowego, a także braku wyjątkowych okoliczności będących podstawą do zastosowania art. 232 zd. 2 k.p.c. Nadto, w ocenie Sądu odwoławczego opinia biegłego nie stanowi dowodu na okoliczność poniesienia szkody i jej wysokości, podobnie jak nie są takim dowodem wyliczenia samego powoda, bez uprzedniego wykazania, że powód był w stanie realizować kontrakt zgodnie z jego treścią.

Uzasadniając oddalenie apelacji powoda domagającego się zasądzenia kwoty 1.163.280, 20 zł tytułem żądanej od niego kary umownej, Sąd Apelacyjny uznał to roszczenie za nieudowodnione wobec przyjęcia, że sama nota wierzyciela nie jest dowodem powstania tego roszczenia, bez dołączenia umowy powoda z firmą B. jako źródła obowiązku zapłaty kary umownej i jej wysokości. Uzyskanie

prawomocnego orzeczenia przez firmę B. po wydaniu w tej sprawie wyroku przez Sąd I instancji uznał Sąd odwoławczy za niewiążące w tej sprawie.

W wyniku badania celu umowy łączącej strony sporu Sąd Apelacyjny uznał, że powódka знаła przeznaczenie objętego umową oleju rzepakowego, a zatem nawet brak w umowie wyraźnej klauzuli odwołującej się do przepisów ustawy z 2003 r. nie oznacza braku konkludentnego odwołania się do treści jej przepisów. Strony umowy objęły swoją świadomością to, że olej kupowany przez stronę pozwaną przeznaczony był do produkcji biokomponentu, a zatem do wyliczenia odszkodowania należało uwzględnić olej odpowiadający wymogom umowy tożsamym z wymogami ustawy, stwierdził Sąd Apelacyjny. Wymagało to wykazania, że właśnie taki olej dostarczała i była w stanie dalej dostarczać powódka, a także firma B.

Skarga kasacyjna powódki, zaskarżająca wyrok w całości, oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach pierwszej podstawy zarzutem obrazy, wskutek niewłaściwego zastosowania, objęto art. 56 k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że pomimo braku w umowie postanowień, iż olej miał odpowiadać wymogom wynikającym z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 października 2003 r. o biokomponentach ... (Dz.U. 2003 r., Nr 199, poz. 1934), wymóg taki należał do treści umowy z uwagi na znany stronom cel umowy oraz konkludentne odwołanie się do treści wspomnianej ustawy.

Zarzuty sformułowane w ramach drugiej podstawy kasacyjnej objęły naruszenie:

- art. 479¹² k.p.c. wskutek uznania dowodów za objęte prekluzją w sytuacji, gdy potrzeba ich przeprowadzenia wynikła później, w tym dowodu z opinii biegłego który przeprowadzono tylko w celu weryfikacji wyliczeń powódki, w ocenie której wyliczanie rozmiaru szkody nie wymagało wiadomości specjalnych;
- art. 479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. przez bezpodstawne uznanie Sądu odwoławczego, że dowody zgłoszone przez powódkę w toku postępowania nie zostały dopuszczone przez Sąd I instancji z urzędu, a nawet gdyby zostały dopuszczone przez ten Sąd z urzędu, to brak było ku temu podstaw i należało je pominąć;

- art. 365 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c. przez bezpodstawne pominięcie przez Sąd Apelacyjny orzeczenia zasądającego kary umowne od powódki na rzecz spółki B., które to orzeczenie uprawomocniło się już po wydaniu w tej sprawie wyroku przez Sąd pierwszej instancji;
- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c. przez dokonanie odmiennych ustaleń łączącej strony umowy bez wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego i z naruszeniem ograniczeń określonych w art. 247 k.p.c.

Strona pozwana, w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2007 r. (k. 1353), wniosła o oddalenie w całości skargi kasacyjnej i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, podważając w obszernym uzasadnieniu poszczególne zarzuty sformułowane w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługiwała w części na uwzględnienie, wobec trafności niektórych spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. i to w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd odwoławczy przychylił się do stanowiska strony pozwanej zawartego w jej apelacji, uznając, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nastąpiło z naruszeniem przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c. będącego źródłem tzw. „prekluzji dowodowej”. Poglądu tego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie sposób zaakceptować, ponieważ powód przedstawił przy pozwie dowody na okoliczność wysokości utraconych korzyści. Trafnie wywodzi skarżąca, że dla dokonania rachunkowego ich wyliczenia, wynikającego z wysokości marży zysku za jednostkę produktu i ilości niesprzedanego oleju, nie były wymagane wiadomości specjalne, które uzasadniałyby wnioskowanie już w pozwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność. Rację więc ma strona skarżąca, że podniesienie przez pozwaną w odpowiedzi na pozew oraz w kolejnych pismach procesowych zarzutów co do prawidłowości zapisów przedstawionych przy pozwie przez powódkę oraz opartych na nich wyliczeń dopiero wówczas stworzyło potrzebę ich weryfikacji innymi dowodami. W tej sytuacji zaoferowania w tym czasie dowodu

z opinii biegłego nie można było uznać za spóźnione. Skład orzekający w niniejszej sprawie skłania się do wyrażonego już w orzecznictwie stanowiska, że w sprawie gospodarczej o odszkodowanie, w której nie ma ograniczeń dowodowych dotyczących wykazania wysokości szkody, potrzeba powołania przez powoda dowodu z opinii biegłego w celu wykazania tej wysokości powstaje z reguły dopiero po zakwestionowaniu przez pozwanego dowodów zgłoszonych na tę okoliczność w pozwie (wyrok SN z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt I CSK 310/06, OSNC 2007, Nr 11, poz. 171). Z mocy art. 479¹² § 1 k.p.c. powód jest co prawda zobowiązany zgłosić już w pozwie twierdzenia i stosowne dowody do wykazania swojego roszczenia, jednak z reguły nie można wymagać, by były to twierdzenia i dowody, które zakładają określoną obronę pozwanego i jego stanowiska w kwestii stosunku prawnego będącego podstawę roszczenia (wyrok SN z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt I CSK 322/06, niepubl.). O tym, czy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia wniosków dowodowych decydują okoliczności i uwarunkowania związane z tokiem konkretnej sprawy, a przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd powinien więc dokonać pogłębionej analizy dowodów zgłoszonych w pozwie w powiązaniu z treścią zgłoszonego żądania i dopiero na jej podstawie skonstatować, czy później zgłoszone dowody zostały zaoferowane przynajmniej implícite w określonym przez ustawę terminie prekluzyjnym (wyrok SN z dnia 15 listopada 2006 r. sygn. akt V CSK 243/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 29 5/07, niepubl.).

Twierdzenia i dowody chociaż zgłoszone już w toku postępowania w sprawie gospodarczej, stanowiące rozwinięcie i sprecyzowanie twierdzeń oraz wzbogacenie dowodów przedstawionych w pozwie, ale będące adekwatną reakcją na sposób obrony przyjęty przez stronę pozwaną, w zasadzie nie mogą być uznane za spóźnione w rozumieniu art. 479¹² § 1 k.p.c. (wyrok SN z dnia 21 lutego 2008 r. sygn. akt III CSK 292/07, niepubl.). W tej sytuacji należało uznać za trafny podniesiony przez stronę skarżącą zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. wskutek przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na wniosek strony powodowej nastąpiło z naruszeniem wymienionego przepisu.

Natomiast pozostałe zarzuty w odniesieniu do naruszenia przepisów procesowych okazały się nietrafne. Rację ma Sąd odwoławczy twierdząc, że z mocy art. 232 zd. 2 k.p.c. Sąd może dopuścić z urzędu dowód bez narażenia się na zarzut uchybienia prekluzji dowodowej, jednakże w postanowieniu dowodowym musi wyraźnie zademonstrować, że dopuszcza dowód na tej właśnie podstawie. Ograniczenia swobody Sądu przewidzianej w art. 232 zd. 2 k.p.c. nie da się bowiem wywieść z przepisów ustanawiających tzw. prekluzję dowodową (wyrok SN z dnia 22 lutego 2006 r. sygn. akt III CK 341/05, OSNC 2006 r. Nr 10, poz. 174).

Trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd nie może korzystać dowolnie, lecz tylko w sytuacjach wyjątkowych, wymagających ochrony interesu publicznego (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, niepubl.), a w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą takie wyjątkowe okoliczności. Jednakże w sytuacji, w której dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego na wniosek powódki nastąpiło bez naruszenia normy art. 479¹² § k.p.c., wprowadzającej prekluzję dowodową, bezprzedmiotowa staje się przeto analiza prawidłowości zastosowania bądź niezastosowania art. 232 zd. 2 k.p.c.

Za nietrafny należało również uznać zarzut skarżącej naruszenia art. 365 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c., a zmierzający do podważenia rozstrzygnięcia oddalającego żądanie zapłaty odszkodowania w zakresie obejmującym zasądzone od powódki na rzecz osoby trzeciej kary umowne. Przede wszystkim trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że dla wykazania szkody wyrażającej się powstaniem pasywów w postaci obowiązku zapłaty kary umownej w wysokości 1.163.280,20 zł nie wystarczy samo wskazanie na uprawomocnienie się innego orzeczenia zasądającego od powódki w niniejszej sprawie na rzecz osoby trzeciej. Niezbędne było nadto wykazanie innymi dokumentami, że zasądzona takim orzeczeniem kwota wynika właśnie z obowiązku powódki zapłaty z określonego tytułu kary umownej i to w takiej właśnie wysokości. Tymczasem orzeczenie, na które powołuje się powódka, a które uprawomocniło się w toku postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie, ma postać wyroku zaocznego z dnia 21 sierpnia 2006 r. zasądającego od powódki inną kwotę, bo 110.000 zł i to na rzecz dwóch osób fizycznych, bez równoczesnego wskazania, że są one współnikami spółki cywilnej B. Bezzasadność zarzutu naruszenia art. 365 k.p.c. ze skutkiem istotnego wpływu na wynik sprawy

spowodowała więc oddalenie skargi kasacyjnej w dalej idącym zakresie, tj. w odniesieniu od rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 sentencji zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego (art. 398¹⁴ k.p.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego trafny okazał się natomiast zarzut błędnej subsumpcji art. 65 § 2 k.c. wskutek dokonania oceny oświadczeń woli stron umowy z uwzględnieniem wyłącznie celu umowy, a z pominięciem zbadania i oceny zamiaru jej stron, który to element również objęty jest przecież hipotezą normy prawnej zawartej w przepisie wymienionego artykułu. Jeśli więc tekst umowy jest niejasny to usunięcie wątpliwości wymaga zastosowania obowiązujących zasad wykładni postanowień umowy z zastosowaniem wszystkich reguł przewidzianych w art. 65 § 2 k.c., a więc zbadania zarówno zamiaru stron jak i celu umowy na podstawie wskazanych przez strony dowodów (wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2007 r., III CSK 546/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 385/03, niepubl.). Tymczasem brak dokonania przez Sąd oceny zamiaru stron co do wymogów, którym odpowiadać miał dostarczany przez powódkę olej czyni przedwczesną ocenę rezultatu zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 65 § 2 k.c. Zważyć bowiem należy na fakt zawarcia umowy o określonej treści po upływie aż siedmiu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 2 października 2003 r. o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych (Dz.U. Nr 199, poz. 1934 ze zm.) oraz na stopniową modyfikację tej umowy dokonywaną, w różnym przedmiotowo zakresie, czterema aneksami w okresie od dnia 27 sierpnia 2004 r. do dnia 1 lutego 2005 r., spośród których tylko w aneksie nr 3 z dnia 30 listopada 2004 r. po raz pierwszy dopiero nawiązano wprost do przepisów wymienionej ustawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i trzecim i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).